

# Aga Dyk, S.O.S.

co tu serwuje nam  
dmuchany raj, karykatura pusta  
w jednej garści wszystko masz  
przyjaciół tłum  
choć sam masz nieruchome usta

życie mija wirtualnie gdy  
samotność puka do twych drzwi  
przewijasz kolaż cudzych dni  
samemu trudno znaleźć sens

alfabetem morsa – s.o.s  
nadajesz od lat s.o.s  
pragniesz się wydostać  
alter ego woła  
już czas

schematyczny uśmiech, gest  
bumerang ślesz  
czego wróci  
tego nie wiesz  
syntetyczne jakoś jest  
przecucie rodzi się  
ten film jest nie dla ciebie

życie mija wirtualnie gdy  
samotność puka do twych drzwi  
przewijasz kolaż cudzych dni  
samemu trudno znaleźć sens

alfabetem morsa – s.o.s  
nadajesz od lat s.o.s  
pragniesz się wydostać  
alter ego woła  
już czas